ojciec *Paula Cézanne'a* był kapelusznikiem dorobił fortuny – a wychował geniusza
nasze obrazy życia: *frukta stoły i krzesła* owocne ofiarowanie drewna
palimy *wyłamane nogi* głową *walimy w zagłówki* – wiele tylko nie Drzewo Zbawienia

drażnią nas *orzeczone posty* pieką *sumienia* z obrazów i nosa ocieka farba
w *białej sukni* do kostek przy pianinie zasiada *dziewczyna* bo tak ją wychowano
grzeczna i ułożona zaklęta w fortepianowym wieku o swoim smutnym życiu

rozmyślając – jest *chłopiec w czerwonej kamizelce* z dłonią wtuloną pod głowę
gracze *grają o życie* znaczonymi kartami – na brudny stół spada popiół
z *taniego kiepa* – moc diabolicznych przypadków uświadomionych różnic nas dzieli

i łączy – wiele przypadkowych burz decyduje o cennym życiu – jesteśmy
jak *barwne plamy* rzucone od niechcenia subtelnymi pociągnięciami pędzla -to –
geniusz *Paula Cézanne'a* – jest *dom powieszonego* – podmienia w *błękitny wazon*

wygraża z *koncepcji mimesis* ucieka z natury i gna w świadomą utratę równowagi
by coś zaburzyć – i oczarować czas – byś poczuł znów dreszczem *Paula Cézanne'a*
a jego ojciec był tylko kapelusznikiem – obsesjonatem fortuny – i ćwierćinteligentem
—

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Tomasz Kucina, dodano 10.02.2019 08:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.